

Sygn. akt: I C 31/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy w Złotoryi I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Piotr Krawczuk

Protokolant : st. sekr. sądowy Bożena Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2014 roku w Złotoryi

na rozprawie

sprawy z powództwa E. U.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. U. kwotę 6000 zł (sześć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 29 września 2012 roku do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 984,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 31/13

UZASADNIENIE

Powódka E. U. w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. domagała się zapłaty kwoty 12000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 września 2012 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 2417 zł. Na uzasadnienie żądania podała, że w dniu 30 lipca 2010 r. była pasażerem samochodu osobowego marki O. o nr rej. (...), który został najechany przez kierującego samochodem osobowym marki O. o nr rej. (...). W wypadku odniosła obrażenia ciała. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, w którym (...) Spółka Akcyjna w L. zgłosiła w imieniu powódki roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 15000 zł. W odpowiedzi na to zgłoszenie strona pozwana przyznała na rzecz powódki świadczenie w kwocie 3000 zł, nieadekwatne do rozmiaru doznanego przez nią krzywdy. Powódka opisała przebieg leczenia po wypadku, utrzymujące się dolegliwości i ograniczenia w codziennym życiu i przekonywała, że dopiero dopłata 12000 zł zadośćuczyni jej krzywdzie. Odsetki od należności głównej liczyła natomiast od dnia następnego po dniu 28 września 2012 r., w którym strona pozwana odmówiła powódce wypłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia.

Strona pozwana Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska przyznała fakt i podstawę swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 30 lipca 2010 r. i wskazała, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 28 września 2012 r. wypłaciła powódce zadośćuczynienie w wysokości 3000 zł. Zdaniem strony pozwanej przyznania kwota

kompensowała doznaną przez powódkę krzywdę, była odpowiednia do ustalonego przez konsultanta medycznego uszczerbku na zdrowiu powódki w rozmiarze 2 % i przez powódkę ekonomicznie odczuwalna.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 lipca 2010 r. w miejscowości Z. doszło do wypadku drogowego. Poszkodowana została powódka E. U., pasażerka samochodu osobowego marki O. o nr rej. (...), na który najechał z tyłu kierujący samochodem osobowym marki O. o nr rej. (...).

Sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem samochodu w pozwanym zakładzie (...) Spółce Akcyjnej w W..

/okoliczności niesporne/

Powódka doznała w wypadku urazu głowy bez utraty przytomności i urazu odcinka szyjnego kręgosłupa. Była w szoku. Dzień po zdarzeniu odczuwała zawroty i bóle głowy oraz karku, czuła się senna i osłabiona. Na trzeci dzień zgłosiła się w poradni chirurgii ogólnej szpitala w Z.. Na miejscu wykonano powódce RTG głowy i kręgosłupa odcinka szyjnego. Nie stwierdzono złamań i wypisano powódkę z zaleceniem noszenia kołnierza ortopedycznego oraz przepisano leki przeciwbólowe. Po odstawieniu leków powódka nadal odczuwała dolegliwości bólowe głowy i okolic kręgosłupa szyjnego. Konsultowała się z lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej oraz w poradniach chirurgicznej i neurologicznej. Otrzymała zwolnienie lekarskie na okres trzech tygodni i zaopatrzyła się w kołnierz ortopedyczny. Przez pewien czas po wypadku czuła, że ma lęki związane z podróżowaniem samochodem.

Dowód: opinia biegłych sądowych H. A. i M. J. /k.39-47/, przesłuchanie powódki /k. 65 odwr./.

(...) Spółka Akcyjna w L. zgłosiła stronie pozwanej w imieniu powódki roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia za krzywdę kwocie 15000 zł. Strona pozwana posiłkując się opinią konsultanta medycznego przyjęła, że powódka doznała w wypadku uszczerbku na zdrowiu w rozmiarze 2 % i w dniu 28 września 2012 r. przyznała jej zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę w wysokości 3000 zł.

Dowód: akta szkody na dysku CD /k.17 odwr./.

Powódka ma obecnie 39 lat. Pobolewa ją głowa i dokuczają jej bóle kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, parastezjami kończyn górnych, w zakresie unerwienia przez nerw pośrodkowy palców. Dolegliwości powyższe nasilają się przy zmianach pogodowych i przy niewielkim wysiłku fizycznym, podczas pracy, która ma charakter pracy biurowej i wymaga zachowania pozycji siedzącej. Wymuszają one przyjmowanie przez powódkę leków przeciwbólowych, utrudniają czynności życia codziennego i zawodowego. W związku z tym powódka od czasu wypadku stara się nie wykonywać zajęć, które wymagają wysiłku fizycznego.

Opisane skutki urazu wypadku zdiagnozowano w badaniu powódki jako stan po urazie głowy bez utraty przytomności z zespołem nerwicowym pourazowym, aktualnie śladowym i stan po urazie odcinka szyjnego kręgosłupa z zespołem bólowym szyjnym pourazowym typu cervicalgii, z zaznaczonym ograniczeniem ruchomości, które kwalifikują się jako długotrwały uszczerbek na zdrowiu w rozmiarze 4 %. Rokowania co do wyleczenia powódki przy kontynuacji leczenia usprawniającego są pomyślne, jakkolwiek w przyszłości mogą pojawiać się dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku ograniczającego jego ruchomość.

Poza zdiagnozowanymi urazami w badaniu powódki rozpoznano nadciśnienie tętnicze z bólami i zawrotami głowy, które nie miało związku z wypadkiem.

Dowód: opinia biegłych sądowych H. A. i M. J. /k.39-47/, częściowo przesłuchanie powódki /k. 65 odwr./.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było częściowo uzasadnione.

Powódka została poszkodowana w wypadku drogowym, a w związku z tym, że odniosła obrażenia ciała, słusznie domagała się od strony pozwanej, która ubezpieczała sprawcę szkody od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów, zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.). Spór dotyczył wysokości tego świadczenia i oceny na ile suma przyznana powódce przez stronę pozwaną w przedsądowym procesie likwidacji szkody była w stanie zaspokoić roszczenie powódki.

Sąd przy każdej okazji podkreśla, że przy wymiarze zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. należy położyć wyraźny akcent na kompensacyjny charakter tego świadczenia. W związku z tym rekompensata materialna cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych poszkodowanego nie może być symboliczna. Musi ona przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, adekwatną do natężenia doznanej krzywdy, a więc takich czynników jak rodzaj i charakter oraz długotrwałość cierpień i ujemnych przeżyć, ich intensywność i nieodwracalność uszczerbku. Wszystko to należy ponadto uwzględnić w relacji do wieku i wrażliwości poszkodowanego oraz związanych z tym konsekwencji w jego życiu prywatnym i zawodowym. Ważne jest również, by zadośćuczynienie pieniężne uwzględniało nie tylko krzywdę istniejącą w dacie orzekania, ale również i taką, o której wiadomo, że wystąpi w przyszłości, a możemy już teraz przewidzieć jej rozmiar.

Rozmiar krzywdy powódki wywołanej wypadkiem drogowym nie pozostawiał żadnych wątpliwości, że zadośćuczynienie w kwocie 3000 zł przyznane jej przez stronę pozwaną nie uwzględniało kompensacyjnego charakteru tego świadczenia i było znacznie zaniżone. Strona pozwana ustaliła stan powódki po wypadku w sposób pobieżny, bez zlecenia badań medycznych i diagnostyki i w oparciu o takie pobieżne ustalenia przyjęła stopień uszczerbku na zdrowiu powódki w rozmiarze 2 %, podczas gdy w badaniu przez biegłego z zakresu neurochirurgii H. A. i biegłego z zakresu (...), rozmiar długotrwałego uszczerbku na jej zdrowiu został oszacowany na 4 %. Strona pozwana nie uwzględniła również dolegliwości bólowych głowy i kręgosłupa szyjnego i związanych z tym przemijających trudności i lęków, które towarzyszyły powódce po wypadku i w okresie jej leczenia, a które nie ustąpiły zupełnie mimo upływu czasu i które nadal w ograniczonym zakresie dokuczają powódce w życiu prywatnym i zawodowym. Powódka jest osobą młodą, zajmuje się domem, pracuje, a wolny czas zwykła spędzać w aktywny sposób. Pobolewa ją głowa, a przede wszystkim odczuwa bóle kręgosłupa szyjnego, ograniczenia ruchomości barku, mrowienia, czy drętwienia palców, które nasilają się przy zmianach pogody i niewielkim wysiłku fizycznym. Tego rodzaju dolegliwości nie pozostają obojętne w codziennym życiu, a najbardziej rzutują na komfort pracy zawodowej powódki, która wymaga przez cały ten czas utrzymania pozycji siedzącej obciążającej górny odcinek kręgosłupa. Poza tym, zdaniem biegłych lekarzy, bóle kręgosłupa szyjnego, połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku ograniczającym jego ruchomość mogą pojawiać się u powódki także w przyszłości.

Wszystkie wyżej wymienione okoliczności doprowadziły Sąd do przekonania, że suma zadośćuczynienia na poziomie 6000 zł, która z kwotą świadczenia przyznanego przez stronę pozwaną dała 9000 zł, nie będzie sumą wygórowaną. Jest to świadczenie utrzymane na wysokim poziomie, ale przez wzgląd na opisany wyżej trwały uszczerbek na zdrowiu młodego człowieka, trudności w życiu zawodowym i osobistym oraz utrzymujące się długo dolegliwości bólowe, nie może uchodzić za przesadzone.

Stąd, na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c., Sąd uwzględnił żądanie powódki w oznaczonej części i zasądził na jej rzecz od strony pozwanej dalszą kwotę 6000 zł, z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 29 września 2012 r., w którym strona pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia w należytej wysokości, do dnia zapłaty i rozstrzygnął jak w punkcie I wyroku.

Równocześnie Sąd nie znalazł podstaw do przyznania powódce wyższego zadośćuczynienia. Opisane przez powódkę długotrwałe dolegliwości, na które biegli lekarze zwrócili uwagę, były w zasadzie następstwem urazu odcinka szyjnego kręgosłupa. Pozostałe bóle głowy, łęki i nerwice, na które powódka uskarżała się słuchana przed Sądem, nie wykazały w jej badaniu wyraźnych objawów klinicznych i w ślad za opinią biegłych przyjąć należało, że mają obecnie śladowy charakter. Poza tym w badaniu tym okazało się, że powódka cierpi na nadciśnienie tętnicze, z którym łączy się bóle i

zawroty głowy. Nie jest to jednak schorzenie, które miałyby związek z wypadkiem, czy odniesionymi przez powódkę urazami i nie mogło wpływać na wysokość należnego jej zadośćuczynienia. Wreszcie nie można było pominąć i tego, że rokowania co do wyleczenia powódki, przy kontynuacji leczenia usprawniającego, są pomyślne. Nie wykluczone więc, że z biegiem czasu długotrwałe następstwa uszczerbku na zdrowiu powódki ulegną jednak poprawie.

Dlatego dalej idące powództwo, jako nieuzasadnione, Sąd oddalił, o czym orzekł w punkcie II wyroku.

O kosztach postępowania poniesionych przez strony orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powódka poniosła koszty procesu w wysokości 4368,20 zł, na które składała się opłata od pozwu w kwocie 600 zł, wydatki związane z opracowaniem opinii w kwocie 1351,20 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2400 zł, liczone stosownie do § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Powódka wygrała sprawę w połowie i mógłby domagać się od strony pozwanej zwrotu kwoty 2184,10 zł. Strona pozwana poniosła jednak koszty zastępstwa procesowego, czyli wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 2400 zł ustalone w oparciu o treść 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i miała prawo żądać od powódki zwrotu kwoty 1200 zł. Przy stosunkowym rozdzieleniu wzajemnie poniesionych kosztów pozostała więc do zapłaty przez stronę pozwaną na rzecz powódki różnica w kwocie 984,10 zł (punkt III).